

Cena numeru
w Krakowie 3000 Mkp.
na prowincyi

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie . bez odn 80.000
Na prowincyi Mk 90.000

ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

CENY OGŁOSZEN: drobne ogłoszenia za słowo Mk 1000— dla poszukujących posad Mk 700— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk 1500 wiersz milim. jednoszpalt. Mk 2400— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane” Mk. 7000—, wiersz milim. po kronice Mk.10000
Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 12000— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. — Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela. — Każde ogłoszenie najmniej 10000 Mp.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada) — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nadłówku

Telefon Redakcji Nr. 3292. — Telefon Adm. Agencji i prenum. Nr. 3542. — Kraków, Basztowa 16. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 140.725. — Konto żyrowe: Ziemski Bank Kred. Kraków.

Rok XIV.

Kraków, środa 5 września 1923.

Nr. 219.

Jak „sucha” Ameryka raczy się „wilgocią” na parowcu transatlantyckim



Obywatele Stanów Zjednoczonych zmuszeni bezlitością surowością ustawy do przymusowej abstenencji w swej ojczyźnie — wynagradzają to sobie na parowcach, skoro tylko znajdą się poza strefą prohibicyi. Strzelają wówczas korki teki skarbku, francuskie i hiszpańskie wina leją się strumieniami, krążą kieliszki likierów. — „Sucha” Ameryka pragnie się na zapas nasycić „wilgocią”.

Trzy etapy na drodze do naprawy skarbu.

Po rekonstrukcji gabinetu. — Zasługi ustępującego ministra skarbu. — Dalsze plany. — Naprzód pokrycie niedoboru budżetowego i zatamowanie inflacyi, potem bank emisyjny wraz z nową walutą.

Kraków, 4 września.

Dzień sobotni przyniósł zapowiadaną oddawna rekonstrukcję gabinetu. Rekonstrukcja ta, która — jak wiadomo — objęła teki skarbku, handlu i przemysłu, tudzież pracy, znajdzie w najbliższych dniach swój epilog. Nastąpią bowiem jeszcze zmiany na stanowisku ministra kolei i robót publicznych. Co do tego ostatniego mini-

sterstwa ujawniają się w pewnych sferach dążenia do jego likwidacyi. Zwolnienicy tej likwidacyi twierdzą, że ministerstwo to jest zbyt kosztowne, a kosztowne. W każdym razie jest rzeczą niemal pewną, że tym razem teka robót publicznych będzie jeszcze obsadzona.

Ze wszystkich resortów objętych rekonstrukcją, najbardziej interesuje opinię ministerstwo

Wykwintne osoby używają tylko „Pofa” waty Samochód Renault,

używany 10 HP. torpeda, kryty skóra, starter, elektryczna instalacja Bosch'a, rejestrowany, nakładana karetką coupe de ville, na nowych oponach z 2 pasowemi kołami, gotowy do wyjazdu — sprzedam: Warszawa, Koszykowa 47 m. 8, tel. 89-09, godz. 5—5½. 2958

skarbu. Ten bowiem resort miarodajny jest dla rozwoju wypadków w najżywoniejszej dziedzinie: walutowo-gospodarczej.

Ustępujący minister skarbu p. Linde, twórca i prezes P. K. O., pozostawia po sobie wspomnienie ofiarnego pracownika na ciężkim posterunku. Objął on swe stanowisko w sytuacji bardzo trudnej, w czasie gwałtownego spadku marki polskiej. Za jego urzędowania uchwalono szereg podstawowych dla sanacyi skarbu ustaw, przez dewszystkiem ustawę o podatku majątkowym. W ostatnich tygodniach działalności ministerstwa pana Lindego nastąpiło pewne ustalenie się marki polskiej i oderwanie jej od marki niemieckiej. Wybitne są też zasługi p. Lindego w zakresie spraw wewnętrzno-organizacyjnych naszej skarbowości. Dzięki jego zarządzeniom wciągnięto kasy pocztowe do obrotu skarbowego, utworzono nowe kasy skarbowe dla ściągania podatków, co wzmogło i przyspieszyło wpłacanie tych danin publicznych i t. d. i t. d. Jeżeli wreszcie idzie o zabiegi naszych czynników miarodajnych w celu uzyskania pomocy zagranicznej dla naszego skarbu, to i te zabiegi przypadają na okres urzędowania pana min. Lindego.

Minister Linde wraca obecnie do P. K. O., która stanowiła i stanowić będzie tytuł do jego dumy życiowej. Moływy swego ustąpienia kreśli minister Linde w liście do prezydenta Witceza, w którym prosi o zwolnienie.

List ten brzmi:

Wielce Szanowny Panie Prezesie Rady Ministrów!

W związku z ostatnimi rozmowami, mam zaszczyt prosić Pana Prezesa o przedstawienie P. Prezydentowi Rzeczypospolitej prośby mej o zwolnienie z urzędu Ministra Skarbu. Obejmując to stanowisko, oświadczyłem, że moje podjąć się powierzonego mi wówczas zadania tylko przejściowo i na czas krótki, gdyż nie chcę rozstawać się z pracą w P. K. O. Obecnie, po uchwaleniu głównych ustaw skarbowych w Sejmie i Senacie i po osiągnięciu uspokojenia na rynku walutowym, ten okres przejściowy skończył się, a nadchodzi chwila podjęcia dalszych szeroko zakreślonych prac, które powinny od początku być prowadzone z pewną ciągłością przez nowego Ministra. Przedstawiam zatem mą prośbę o zwolnienie i łączę wyrazy wysokiego szacunku. — Hubert Linde.

Jakież drogami pójść prace skarbowe w nowym okresie?

Pewną odpowiedź na to dają wyjaśnienia, udzielone przez członków rządu przedstawicielom większości sejmowej na konferencji, która odbyła się bezpośrednio przed podpisaniem aktów nominacyjnych przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Konferencja ta była poufna, ale z wiadomości, które wydoszły się na zewnątrz, można sobie odtworzyć obraz przyszłych działań skarbowych.

Najważniejszą sprawą jest kolejność prac.

W związku ze staraniami o pożyczkę zagra-

Dziś wyświetla „REDUTA” ulica Lubicz L. 15. Telefon Nr. 4300.

„POD GWIAZDZISTYM SZTANDAREM”

Mieszkiły i podniosły dramaty w 6 aktach na temat walk o zjednoczenie Ameryki w XIX wieku.
W rolach głównych: Jack Pickford, sławny artysta amerykański,
i Klara Horton, jedna z najpiękniejszych kobiet Nowego Świata.
Film ten przechodzi w tryumfie ekrany całego świata!
Spieszcie wszyscy, bo program trwa tylko kilka dni! Szczegóły na afiszach.

Propaganda niemiecka pod maską dobroczynności.

Katowice, 3 września.
Niedawno odbył się w Gdańsku zjazd delegatów różnych niemieckich instytucji i zakładów dobroczynnych, zakładów wychowawczych, ochronek, klasztorów żeńskich, złóbków dziecięcych, burs uczniowskich i t. d. z Niemiec, polskiego Górnego Śląska, Pomorza, z Kłajpedy, Czech, Austrii i t. d. Zjazd odbywał się pod auspicjami senatu gdańskiego w Artushofie, a miał na celu utworzenie centrali stowarzyszeń dobroczynnych niemieckich, które działają „na granicznych obszarach wschodnich”. Oczywiście działają pod maską dobroczynności dla podtrzymania ducha niemieckiego, dla propagandy niemieckiej. Senat gdański gościnnie przyjął delegatów zjazdu, którzy tam rozdali, jakby rajskotecznie, przy ochronie instytucji dobroczynnych pracować dla niemieckiego separatyzmu... Referat wygłosił między innymi prof. Polli-

keit z Frankfurtu, pani Dr Roller z Berna, pastor Frick z Bremy, burmistrz Pick ze Szczecina i inni. Mowcy domagali się zcentralizowania tych wszystkich stowarzyszeń niemieckich, które są czynne w Polsce i innych krajach na wschodzie dla jednolitej akcji, dla należytej pomocy ze strony Niemiec. Radny Dr Casper Kowitz z Bytomia wyjaśniał przepisy prawne w przedmiocie wydatków ubogich obcokrajowców. Zjazd powyższy odbył w tajemnicy, dowodzi, jak żywa jest obecnie propaganda Niemców u nas, jak to mniejszość niemiecka broni się, organizuje i pracuje nad podtrzymaniem stanu posiadania w Polsce. Niemcy z Polski jadą sobie do Gdańska i tam z delegatami Berlina radzą, jak pracować dla niemieczyny na Śląsku, na Pomorzu, w Poznańskim i t. d. A senat gdański tej robocie patronuje. Wiemy teraz, kto i jak popiera niemieczynę w Polsce.

dziierać dzieciom mowy, w której matka uczyła je pierwszych słów „Modlitwy Pańskiej”.
Ostatnio Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych uznał niekonstytucyjnymi wszelkie zamachy na języki inne. I my w imię tego musimy jaknajenergiczniej przeciw temu zaprotestować.
Sprawozdania Wydz. Szkolnego, drukowane publicznie wykazują wspaniały postęp dzieci w języku angielskim, zatem wszelkie takie rozporządzenia są bezcelowe i pełne niczem nie uzasadnionego szowinizmu, by żaden obraz, z wyjątkiem obrazów świętych, które po większej części są bez podpisu, nie miał jednej litery polskiej”.
W Buffalo dnia 20 sierpnia w Domu Polskim po odczytaniu ks. Ant. Ludwiczaka z Poznania, odbył się olbrzymi wiec polski, który zaprotestował przeciw powyższemu zamachowi szowinistycznemu biskupa w Ameryce. — List wywołał olbrzymie oburzenie w Buffalo.

Na rubieżach Rzeczypospolitej.



Pomnik zwycięstwa w Baranowiczach z napisem: „Cześć zdobywcom! Chwała poległym! 18. IV. 1919”.

Związek Polaków w Niemczech. Praca na nieszczęśliwym Śląsku Opolskim.

Katowice, 4 września.
Zarząd dzielnicy śląskiej Związku Polaków w Niemczech, rozpoczął ciężką pracę organizowania nieszczęśliwej ludności polskiej na Śląsku Opolskim pod panowaniem niemieckim. W pierwszych dniach września powstać mają we wszystkich powiatach wydziały powiatowe, które urządzić mają biura powiatowe z platynymi sekretarzami. Mają one organizować wiece, składać biblioteki, zbierać wiadomości z życia i podawać je do prasy polskiej.
Na odbytym w dniu 17 sierpnia posiedzeniu zarządu dzielnicowego, postanowiono uznać święto powstały Związek współdzielni śląskich za „prawnego zastępcę (to jest przedstawiciela) Śląska Opolskiego pod względem gospodarczym”. Uznano też konieczność utrzymania za wszelką cenę prasy polskiej w tej dzielnicy. Znamiennym jest ustęp wydanego najazutem okólnika, który brzmi:
„W domu każdego członka Związku Polaków, jak i tego, który członkostwo takie pragnie nabyć, winna być abonowana gazeta polska”.
Oprócz cytowanego okólnika Zarząd zwrócił się do ogółu z przepiękną odezwą, w której po-

wiada, że po okresie martwoży, wywołanej przez wypadki 1920 i 1921 r. i bólu, który zadały werdykt genewski, dzielący Śląsk Górny i widok wbijanych słupów granicznych, po okresie wypoczynku i skupienia duchowego — nadszedł czas do nowej pracy. Oto główny ustęp odezwy:
„Z dniem 1 września rb.
Stawamy do kowadła. Nad przyszłością naszą kuć będziemy, ot, tak po Śląsku: spokojnie, miarowo, wytrwale, a hardo!
W zgodzie z niemieckimi współobywatelami naszymi, lojalnie względem konstytucji Rzeszy Niemieckiej, a przekonani, że na własnej, bo ojców żyjemy ziemi i że nie obcy, ale swój jemy chleb, my kuć będziemy i dopoty kuć, aż nie stanie nam pełna sprawiedliwość”.
•Na polskiej części Górnego Śląska Niemcy posiadają dość niemieckich szkół, natomiast po drugiej stronie granicy, na Śląsku Opolskim, dopiero przez komisję mieszanej, p. Calonder, zmusił Niemców do otwarcia kilku szkół na ziemi opolskiej. Niestety, są to niedostateczne szkoły, obsadzone renegatami, zdrajcami i konfidantami Niemców, którzy działwie obrzydząją naukę w języku polskim. Zobaczymy, co powie na te skargi p. Calonder w Katowicach?

PRZED 100 LATY.

Ludność Krakowa, Warszawy i państw europejskich.

Wychodząc we Lwowie od r. 1817 „Rozmaitości”, w swym dodatku literackim z r. 1823 podają, między innymi statystykę zaludnienia ówczesnego miasta Krakowa i Warszawy. Kraków więc miał w r. 1823 dokładnie 28062 mieszkańców, (całe W. Księstwo krakowskie 110.514 „duszy”); jako szczegół ciekawy znajdujemy tu także statystykę uczącej się wówczas w szkołach krakowskich młodzieży, której było: „po szkołach początkowych płeć obojga w mieście i okręgu 3889, w obu liceach (gimnazjach) 892 uczniów; liczba auditorów w Uniwersytecie 289”.

Tyle o Krakowie. O Warszawie znajdujemy, że liczyła w tym czasie: „stałych mieszkańców, (oprócz garnizonu i przyjeżdżających) — głów 116256, pomiędzy nimi żydów 27115. — Kupców, różne handlu utrzymujących 522, szynkarzy 878, billboardów publicznych 68, traktierni 84, kawiarni 90, piekarni 193... pensyl męskich i żeńskich 88, aptek 27”, i t. d. Informacje te są, trzeba powiedzieć, nieco chaotyczne.

Liczyby jednak ludności obu stolic, aczkolwiek bezwzględnie małe, nie były małe w stosunku do ogólnego zaludnienia ówczesnej Europy, o której dla porównania przytaczano tam z „frankoforskiego almanachu” następujące dane: „Anglia z posiadłościami w innych częściach świata 60 milionów, Rosya 46 milionów, Francya 30 milionów, Turcya w trzech częściach świata 24 miliony, Prusy 10 milionów i pół, Bawarya 3400.000, Królestwo Saskie 1 milion 180.000, Witemberg 1340.000, Hanover 1320.000, Baden 1102.000, Państwo Ojca św. 2430.000, Polska 3 miliony...”
Zatem wszystko było „według stawu grobla”, jak pozostało po dziś dzień. (stm.)

Zamach na język polski w szkołach parafialnych w Buffalo.

Kraków, 4 września.
Polskie pisma amerykańskie w Buffalo zamieszczają skandaliczny list superintendenta szkół parafialnych biskupa Wiliama Turnera z 24 sierpnia br. w sprawie języka polskiego w tych szkołach. Ten list przytaczamy w całości:
„Do Wielebnych księży dyrektorów szkół parafialnych dycecyji buffalowskiej:
Najprzewielebniejszy ks. Biskup polecił mi zakomunikować Wam treść wymagań, których wypełnienia będzie się domagał pan Edward S. Mooney, urzędowy przedstawiciel Stanowego Departamentu Oświaty podczas objazdu szkół w tej dycecyji. Mooney odbył z nami konferencję 23 maja 1923 i przedstawił nam, czego jego przełożeni od niego się domagają. Trzeba przyznać, że te przepisy były już w większej części w naszych szkołach przestrzegane. Najprz. ks. biskup życzyłby sobie, abyście pewne małe poprawki wprowadzili w życie i to natychmiast.
1) Urzędowym językiem w szkole ma być język angielski i tylko angielski, nie wolno żadnego innego języka używać na żadnym stopniu szkół pospolitych!!!.
2) Nauka religii w języku obcym jest dozwolona nawet wśród godzin szkolnych od 9 rano do 3.15 po południu. Požadaniem jest jednakże bardziej, aby i religii uczono w języku angielskim, równocześnie kiedy się jej uczy w obcym języku na wszystkich stopniach.
3) Jeżeli wielebni księża życzą sobie uczyć

obcego języka, można to uskutecznić, zwołując dzieci na naukę o 8.20 albo 8.30 przed 9-tą. Na to wyraźnie pozwala Stanowy Dep. Oświaty, który jednakże surowo zabrania obcego języka w godzinach między 9 rano i 3.15 popoł.
4) Flaga amerykańska musi powiewać nad szkołą podczas szkolnych godzin każdego dnia.
5) Wszelkie przepisy dyscyplinarne, wszelkie napisy na tablicy, podpisy obrazów wiszących na ścianach szkolnych — z wyjątkiem obrazów religijnych, muszą być w języku angielskim.
Reszta listu dotyczy zwykłych przepisów szkolnych.
Z powodu tego listu pisma polskie zamieściły następujący protest:
„Rodacy i Rodaczki!
Władze duchowne i świeckie dotknęły nas strasznie. Ks. Biskup W. Turner rozesłał do wszystkich proboszczów rozporządzenie, którego treść macie powyżej w obu językach.
Jest to zamach na nasze najświętsze prawa; jest to chęć, by w jak najkrótszym czasie w domach naszych, szkole, a przedewszystkiem w świątyniach, gromem ofiarnym naszym wystawionych i utrzymywanych, zapanował niepożądany język angielski.
Jesteśmy obywatelami Stanów Zjednoczonych i znamy nasze obowiązki. Język krajowy czcimy i uważamy znajomość jego za konieczną tak dla nas, jak dla naszych dzieci, ale nie damy wy-



Waluta „kietbasiana“ i „ziemniaczana“

Z powodu kompletnej dewaluacji marki niemieckiej, pewien cyrk w prowincjonalnym mieście niemieckim opłaty za bilety wstępu przyjmuje w postaci wiktuałów. A zatem 1 foteł pierwszorzędny 10 jajek, drugie miejsce 2 funty kartofli, łoża kółko kiebasy.

Człowiek, który chce umoralnić Anglię.

Londyn, 1 września.

Master Ernest Towle, jest jednym z tych surowych Anglików purytanów starego typu, którzy nie mają dość słów oburzenia na napiętnowanie niemoralności naszej epoki. Master Towle rozpoczął wielką kampanię obyczajową przez ogłoszenie publiczne listy par, które według niego mogą uratować cnotę naszej przewrotnej epoki.

Każda osoba, której dowiedziono by wiarygodności, musiałaby być skazana na 6 miesięcy ciężkich robót, prócz tego mąż, któryby zdradzał żonę, traci prawo do zajmowania jakiegokolwiek

rządowej posady.

Rozpustni starcy, demoralizujący młode dziewczynki byłiby karani chłostą.

Publikacja książek o treści pornograficznej miała być zupełnie zabroniona, a tylko jednej oficjalnej gazecie przysługiwałoby prawo podawania sprawozdań z procesów rozwodowych. Wreszcie powinno się rozciągnąć najściślejszą kontrolę nad wszystkimi kawiarniami nocnymi, salami tańca, klubami i t. p.

Wątpliwa jest rzecza, czy tak daleko idąca surowość obyczajów znajdzie w obecnych czasach wielu zwolenników...

95 lat — piechota.

Londyn, 2 września.

Dzienniki angielskie donoszą o śmierci niejakiej Alicji Kanton, która stanowiła okaz kobiecego oryginału. Mistress Kanton, która dosięgnęła wieku 95 lat, nigdy w swoim życiu nie posługiwała się żadnym pojazdem. Nie jeździła ani koleją, ani tramwajem, ani nawet wozem. Ślubowała sobie, iż nie będzie używać innego

środka lokomocyi, oprócz własnych nóg i ślubu tego dotrzymała. W ostatnim roku jej życia, kiedy była już bardzo słaba, udało się przy pomocy podstępu usadzić ją w autobusie. Nie przebaczyła nigdy sprawcom tego wypadku, naruszającego jej zasady i krewni twierdzą, że irytacja jakiej wówczas uległa, przyspieszyła jej śmierć.

Tajemniczy środek przeciwko gruźlicy.

Genewa, 2 września.

Od pewnego czasu obiegają prasę wieści o nowo odkrytym środku przeciwko gruźlicy. Odkrywcą Spahlinger nie jest lekarzem i trzymał dotychczas sposób sporządzenia swego środka w tajemnicy. To są dwa momenty, które jego oraz cały wynalazek czynią nieco podejrzany w oczach świata lekarskiego.

Spahlinger posiada zupełnie nowożytnie urządzone bakteriologiczno-terapeutyczny instytut w pobliżu Genewy, w który włożył cały swój majątek. Ze swojego „cudownego“ środka nie ciągnie dotychczas Spahlinger żadnych korzyści praktycznych, ponieważ nie jest jeszcze „gotowy“. Zasada, na której Spahlinger się opiera polega na tem, że według jego opinii bakterji gruźlicy wytwarza różne trucizny, przeciwko którym należy stosować antydotum. Kuracja ma polegać na szeregu wstrzyknięć owych antydotów w odpowiedniej kolejności.

Wszystko to razem nie byłoby nie nadzwyczajnym. Pamiętamy już parę tuzinów cudownych środków przeciwko gruźlicy, które spowodowały zupełnie rozczarowanie. A jednak —

i tu jest właśnie rzecz najciekawsza — rezultaty otrzymywane przy pomocy serum Spahlingera są zadziwiająco pomyslnie. O wiele pomyslniejsze od tych, jakie wykazały dotychczas wszystkie inne środki przeciwgruźlicze.

Sprawozdania o dobrych rezultatach serum Spahlingera ukazują się po większej części w prasie angielskiej i to nie tylko w prasie codziennej, ale także i w pismach fachowych, jak n. p. „The Lancet“. Rząd angielski wysłał nawet łachowców do Genewy, którzy mają badać wynalazek na miejscu. Wszystkie artykuły w kwestyi tego wynalazku dochodzą do wniosku: „Zbadajcie to rzecz, bo tego waria“.

Spahlinger wyczerpał swoje środki materialne. To dowodzi, że jest człowiekiem uczciwym, albowiem, gdyby był zwykłym szarlatanem, mógłby, korzystając z łatwości ludzkiej eksploatacja doskonale swój napręt wypróbowany środek. Natomiast bierze on rzecz tak poważnie, iż nie chce ciągnąć żadnych korzyści ze swego wynalazku, dopóki nie zdobędzie pewności, iż istotnie udało mu się odkryć skuteczne lekarstwo przeciwko gruźlicy.

NADEŚLANE.

Za dział ten Redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

WPISY na **KURS HANDLOWY** roczny żeński i 1/2-roczny dla starszych
w szkole **K. Zimowskiego**
Rynek 17. II. p. od g. 5—7 i Tenczyńska 2 cały dzień.
Początek nauki 7 września.

Dr Fryderyka Ameisenówna
Kraków, ul. Długa 9. 2769
powróciła i ordynuje od 12—1 i 3—5
chorob. skóry i w zakresie kosmet. lekarskiej.

HELENA-WARMUT MANDELBAUM

KRAKÓW, ul. JASNA 3, parter.
powróciła i przyjmuje zgłoszenia na lekcje śpiewu i korepetycje codziennie w godzinach od 2—4 popołudniu. 2951

WANDA KLĘBKOWSKA

córka adwokata
przeżywszy lat 18, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 2 września 1923 roku.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, dnia 4 b. m., o godz. 5 i pół popoł., na który to smutny obrzęd stroskany ojciec i rodzina zapraszają Krewnych, Koleżanki Zmarłej i Znających.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we środę, 5 b. m., o godz. 9 i pół rano, w kościele parafialnym św. Szczepana na Piasku.

Dr. W. SAPECKI
obronca wojskowy i cywilny — przeniósł kancelaryę na ul. św. Jana 12, I. p.

WSTRZYMUJE NATYCHMIAST WYPADANIE WŁOSÓW
Tiopinolowa Woda
wyrób: 2708
Wacław Kremky i Matzka
w Warszawie
Sprzedat wszędzie

NA KURSA HANDLOWE ROCZNE
WPISY w szkole „Hermes“ Jana Piłcha, Kraków, ul. Floryańska 39, II. p.
przyjmują się codziennie. 2943

Dnia 25 sierpnia b. r. w kościele św. Krzyża w Krakowie odbył się ślub p. Zofii Welfe, słuchaczki praw Uniw. Jagiell. z p. Dr. Adamem Kramarzyńskim. 2954

WDOWA po urzędniku prywatnym, z 3 nieletnich dzieci, zupełnie bez środków materialnych, co administracyja dziennika sprawdziła — prosi o pomoc na kupno książek dla dzieci i wpisowe do szkół. Łaskawe datki przyjmuje administracyja „Kuryera“ pod „Dzieciom na książki“. 2896

Pryw. szkoła im. Maryi Kamulłowej
Kraków, ul. Biskupia L. 7. 2922
Wpisy od godziny 11—1. — Początek nauki dnia 5-go września b. r.

Pierwsza Konces. przez Ministerstwo Oświaty
WYŻSZA SZKOŁA KROJU I SZYCIA
JOZEFY ZABIELSKIEJ, Kraków, św. Krzyża 7
otwiera d. 5 września 1923 r. KURS KROJU I SZYCIA
Zgłosz. i wpisy od 9—12 przedpoł. i od 3—6 pop. 2928

Dr W. Stankiewicz
specjalista chorób kobiecych 2935
powrócił
ordynuje Potockiego L. 1.

BIEDNY były kontraktowy urzędnik państw. bez emerytury po przebyciu chorobnej choroby piersiowej, wyniszczony materialnie, zwraca się do serc litoskich o datki na odzież, bez której nie może uzyskać posady. Łaskawe datki przyjmuje Administracyja II. Kuryera Codz. „dla biednego urzędnika“. 2908

Dr. GIZELA ORLIŃSKA
powróciła i ordynuje w chorob. skórną ch i wen. codz. od godz. 2—5 popoł. w Krakowie przy ulicy Dietla 73.
Lampa kwarcowa. 2946

WPISY na kurs handlowy roczny II. oddział u Prof. NYCZA
do 7 września br. Gołębia 3. od 9—1-ej od 3—6-ej. 2947
Taksa miesięczna 350.000. Bezpłatnie 6 książek wypożycza się bez kaucyi. 6 przedmiotów nauki.

Ostrzeżenie!

Zawładniam klientelę firmy Nebenzahl i Mandelbaum w Krakowie, przy ul. Mostowej 6, że wszelkie transakcje zawarte z powyższą firmą, uważane zostaną przezemnie tylko wówczas za legalne, skoro nastąpią za obecną zgodą współników na firmie figurujących, to znaczy za kolektywnymi podpisami pp. Maurycego Nebenzahla i Israella Mandelbauma. Transakcje zawarte z ominięciem powyższego, będą uważane przezemnie, jako czynione bez mojej wiedzy i zgody, w następstwie czego, nie przyjmę na siebie — jako współwłaściciela powyższej firmy — jakiegokolwiek zobowiązania.
2957
Israel Mandelbaum.

Okręt-widmo.

London, 2 września.

Rybacy, którzy w ubiegłym tygodniu przejeżdżali niedaleko od portu w Oranie, przeżyli tam również tajemnicze, jak grozą przejmujące zjawiska.

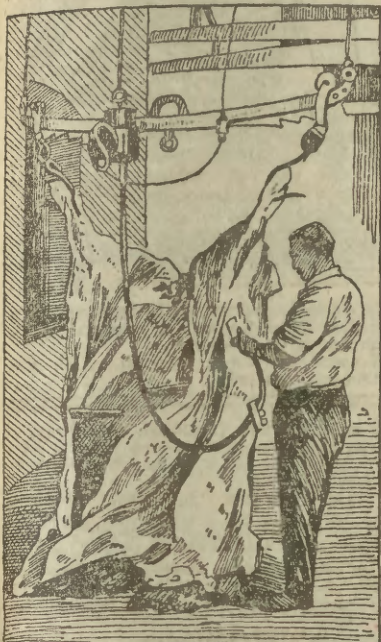
Oto na falach ukazał się nagle kaulub wielkiego okrętu, który powoli wynurzył się z wody, aby na chwilę przyjąć zupełnie normalną postawę. Natychmiast potem dała się słyszeć detonacja silnej eksplozji. Powietrze zaciemniły chmury czarnego dymu, a tysiące szczątków wyleciały w powietrze. I okręt znowu zatonął w morzu. Rybacy twierdzą, że ów okręt-widmo,

który ku przerażeniu żyjących wynurzył się ze swego grobu, jest norweskim statkiem *Hivos* zatopionym w 1916 r. przez miny. Okręt, przy którego zatopieniu, większość załogi poniosła śmierć, wiozł na swoim pokładzie 2.000 ton zboża. Samo niezwykłe zjawisko tłumaczył ten, że silne fermentowanie zboża spowodowało nagromadzenie wielkiej ilości gazów, których kolosalne ciśnienie wypchnęło całą masę na powierzchnię morza z głębiny 60 m. Przy zatkanie go z powietrzem zapaliły się gazy, powodując eksplozję i powrót zniszczonego statku do grobu w morskiej głębinie.

amerykańskiego w Waszyngtonie. Przy tych słowach p. Leszczyński wręczył admirałowi Andrew sowi wspaniały wieniec, przybrany wstęgą o barwach narodowych polskich z napisem: „Amerykańskiemu nieznanemu żołnierzowi, Polacy gdańscy”.

Pan admirał Andrews podziękował w serdecznych słowach zapowitanie i oświadczył, że wieniec ten wraz z wręczonym mu tłumaczeniem mowy p. Leszczyńskiego wyśle pierwszym okrętem do Ameryki. Admirał Andrewson kazał następnie na serdeczne stosunku łączące Polaków ze Stanami Zjednoczonymi oraz o serdecznym przyjęciu, jakiego doznał ze strony rządu polskiego w Warszawie, oraz wyraził nadzieję, że w przyszłym roku eskadra amerykańska w licznym składzie zawita ponownie do Gdańska.

Coś dla rzeźników.



(1) Zdejmowanie skóry ze zwierząt odbywa się u nas zmułdnie przy pomocy noża, wskutek czego niejednokrotnie skóra ulega naciecieniom i traci na wartości, a praca trwa co najmniej pół godziny. W szwajcarskich i amerykańskich rzeźniach stosują elektryczny aparat do zdejmowania skóry, który przez opukiwanie młotkiem dokonuje dzieła w pięciu minutach bez uszkodzenia jej. Przyrząd ten zwie się „Derol”.

W. Kłosińskiego 2950

PRZEWODNIK METODYCZNY

I. Rok nauki szkolnej

II. wydanie, dostosowane do programów nauk. M. W. R. 10. 1. — Treść: Wskazówki metodyczne do wszystkich przedmiotów nauki, wzory lekcji, wzory do nauki rytmików, robót rzeźbnych, gimnastyki i zbior pieśni — oraz

Elementarz i Rachunki

Porwanie ilustrowane — do nabycia we wszystkich księgarniach — po niższej cenie u autora, Kraków, Batorego 1
Główny Skład Gebethner i Wolf, Kraków.

KROJ i SZYCIE.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna Pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych w szkole kroju i szycia

„JOZEFINA”

KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 11.

Kurs rozpocznie się dnia 10 września. — Wpisy przyjmuje się od 5 września 1923. Tamże wszelkie formy podług względu miary. 2962

według najnowszych żurnali oraz serdak w wielkim wyborze poleca firma
SZNAJDROWICZ
Kraków, Rynek 29.

PIANISTKA

2961

PROF. EUGENIA ROSENBERG

przyjmuje zgłoszenia od godziny 5—6 popołudniu
Kraków, ul. Bonerowska 6, 1-sze piętro.

Rutynowanej panny 2963 biurowej

ze stenografią polską, piszącej biegle na maszynie ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuje się za dobrem wynagrodzeniem.

Zgłoszenia listowne z podaniem warunków pod „Tow. okrętowe”, Kraków, Skrytka pocztowa 18.

III. Targi Wschodnie od 5 do 17 września

otwarcie 5-go września

2953

KUPCY i UCZESTNICY

zechcą wczas zamawiać mieszkania.

Biurowo Mieszaniowe Targów Wschodnich we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 1.

Lokal fabryczny

parterowy, z światłem elektrycznym, o powierzchni zabudowanej około 500 m² w Częstochowie, natychmiast do wydzierżawienia. 2960

Pisemne zgłoszenia pod „Lokal”, Kraków, Skrytka pocztowa 105.

Student inwalida

Sierola, syn majora wojsk polskich, który zginął w obronie Lwowa — zupełnie ubogi, co sprawdziła Administracja, prosi o książki do VII. klasy gimnazjum klasycznego św. Anny, mianowicie: geometryę, arytmetykę, geograficę, geologicę, oraz podręczniki do języka niemieckiego, łacińskiego i greckiego. Łaskawe przesyłki — przyjmuje Administracja „Il. Kurjera” pod szyfrą „dla studenta inwalidy”. 2948

Drzewo kopalniane,

klócowe oraz opałowe zakupi polska firma drzewna wprost od właścicieli. Zgłoszenia pod „Głótkowa” do Administracji Kurjera. 2956

1.000.000—1.500.000 Mp. miesięcznie

zapłaci bankowiec za pokój z osobnym wejściem. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Feliksa Statlera. Grodzka 13. 2952

Co dzień niesie!

Kraków, 4 września.

Polacy gdańscy w hołdzie amerykańskiemu nieznanemu żołnierzowi

Delegacja zarządu gminy polskiej w Gdańsku z prezesem gminy polskiej p. Leszczyńskim udała się wczoraj na pokład wojennego okrętu amerykańskiego Pittsburg, celem wręczenia dowódcy okrętu wiceadmirałowi Andrewsowi wieńca z prośbą o złożenie go w imieniu Polaków Gdańszczan na grobie amerykańskiego nieznanego żołnierza w Waszyngtonie.

Prezes gminy p. Leszczyński w przemówieniu swoim wskazał, że Ameryka pierwsza przez o-rzędzie Wilsona wezwała świat do przywrócenia narodowi polskiemu niepodległej ojczyzny z dostępem do morza. Nie wszystkie jednak żywotne pragnienia narodu polskiego się spełniły. Gdańsk jedyny port państwa polskiego leży niesięty poza granicami Polski. Gdańsk zawdzięcza Polsce swe bogactwo i swą potęgę, obecnie zaś, jako jedyny port Rzeczypospolitej polskiej żyje z niej. Ludność polska gdańska musi jednak w dalszym ciągu walczyć o swoje prawa narodowe i liczy w tej walce na moralne poparcie tych, którzy walczyli, o sprawiedliwość na świecie. P. Leszczyński zakończył swe przemówienie prośbą o złożenie wieńca na grobie nieznanego żołnierza

Przymiowanie oficerów rezerwy do wojska polskiego.

W n-rze 84 „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostały trzy rozporządzenia odnoszące się do przemianowania na oficerów zawodowych trzech różnych grup wojskowych, nie pełniących dotychczas w wojsku służby zawodowej.

Najważniejszym jest rozporządzenie pierwsze, odnoszące się do oficerów, którzy już odeszli do rezerwy, a którzy zechcieliby wrócić do armii czynnej na służbę zawodową.

Warunki ponownego przyjęcia są następujące:

- 1) przeniesienie do rezerwy na własną prośbę lub na skutek superrewizji;
- 2) nieprzekroczenie okresu 5-letniego, spędzonego w rezerwie (ten warunek mają wszyscy, bo demobilizacja była w r. 1921);
- 3) nieprzekroczenie wieku: 43 lat w stopniu do majora włącznie, 45 dla podpułkowników, 47 dla pułkowników, 49 dla generałów brygady i 51 dla generałów dywizji i generałów Ironi.

Nadto jest okres próbny, od którego mogą być zwolnieni ci oficerowie, którzy zostali demobilizowani nie dawniej jak przed pół rokiem.

O powiększenie liczby imigrantów do Ameryki.

Prezydent Coolidge przyjął onegdaj na audyencji delegację nowojorską międzynarodowej organizacji Izby handlowej, która przedstawiła mu dezerytaty handlu amerykańskiego, odnośnie tak do wewnętrznej jak i zewnętrznej polityki Stanów Zjednoczonych. Na pierwszym miejscu, postawiono sprawę rewizji dotychczasowych przepisów imigracyjnych, w tym w szczególności, by roczną liczbę imigrantów podwyższyć do 5 proc., jak również by do Ameryki mogli wyjeżdżać lepiej wykwalifikowani ludzie.

Zepsucie się samochodu strażackiego podczas jazdy do pożaru.

Onegdaj w południe wezwano straż ogniową na ulicę Bugaj w Warszawie, gdzie w gmachu, należącym do P. K. O. wybuchł pożar.

Samochód I. oddziału „Błyskawica” mknął z niezwykłą szybkością. Na ulicy Mostowej usłyszano huk. Pękła opona tylnego koła. Samochód jednak mknął dalej po pochylej ulicy, w kierunku Wisły, z coraz większą szybkością. Daremnie był usiłowania szofera, ażeby auto zatrzymać Widząc grożące niebezpieczeństwo zgasił on zapalnik, aby nie spowodować ybuchu. Na rogu ulicy Mostowej i Rybaków szofer próbował ominąć przeszkodę w postaci gruzu i kamieni, lecz kierownica odmówiła posłuszeństwa i z całym impetem wjechał na chodnik. Skutek był fatalny. Popękaly opony, pokreślił się szprychy kół, a samochód wywinął z torowiska przynajmniej strażaków: Stanisława Leskowskiego, Antoniego Gajewskiego, Władysława Łokietka, Wacława Szabelskiego i z tera Franciszka Hebicia, których po opatrzeniu odwieziono do koszar.

Wywiadowca policyjny ratuje przed samobójstwem.

Wywiadowca agencji śledczej w Warszawie Obojski, przechodząc ul. Podwale zauważył, że przy stoliku przy oknie w kawiarni siedzi jakiś młodzieniec i coś niepewnie manipuluje koło trzymanego rewolweru. Wywiadowca natychmiast znalazł się w kawiarni, podszedł do stolika, schwył młodzieńca za rękę odebrał rewolwer i odprowadził trzymanego do komisariatu. Tam stwierdził, że jest to 22-letni Teoduz Bogdan, poszukiwany przez wojskowy sąd okręgowy w Grudziądzu — za dezercję z marynarki wojskowej w Toruniu.

W toku dalszego dochodzenia ustalono, że młodzieniec postawił w mieszkaniu rękę swej karłkę następującej treści: Z powodu braku pracy i środków utrzymania, będę zmuszony targnąć się na życie”.

Dziś premiera 3-ej i przedostatniej seryi obrazu „Tajemnica cyrku Graya”

Tylko parę dni! Początek o godz. 5-ej popołudniu.

Co będziemy tańczyć w nadchodzącym karnawale? Najmodniejszy taniec ameryk. „Blues”.

W tym karnawale wszyscy będą tańczyć „blues” — tak przynajmniej obwieszcza jedno z angielskich pism, omawiając najnowszy amerykański taniec „blues”. Taniec ten został zaprodukowany na kongresie „Imperial Society of Danze Teachers” przez p. Blahet z Nowego Yorku i jego partnerkę, i wzbudził wielkie zainteresowanie. Muzyka „blues” jest nieco melancholijna ujęta w nieco podobny sposób jak muzyka foxtrotta, ale tempo jest o wiele powolniejsze: 34 takty na minutę.

Blues nie jest właściwie nowym tańcem, pochodzi z południowej Ameryki, gdzie tańczono go już przed 50 laty, chociaż w innej nieco formie. Mistrz Blahet zastosował „blues” do wymagań europejskich sal balowych, i o-

becnie już wszyscy modni nauczyciele tańca w Paryżu i Londynie lansują ten najnowszy „krzyk”.

„Bluesy” grały najprzód murzyńskie orkiestry w południowej Ameryce i ślad pochodzi zapewne melancholijność tej melodii. Obecnie jednak pojawiło się już cały szereg kompozycji w tym rodzaju, jak np. słynna „Memphis-blues” Williama Hendy, „Farewell”, „Teddy Bear”, „Aund Haggars” i wiele innych.

Aby sobie oszczędzić kosztów pogrzebu...

W ostatnich czasach zmniejszyła się wydatnie ilość pogrzebów na monachijskich cmentarzach. Zjawisko niespodziewane bynajmniej zmniejszeniem się śmiertelności, ale niestety — na drodze kosztów pogrzebu. Ponieważ coraz bardziej zwiększa się ilość ludzi, których nie stać na pogrzeb, więc zapisują oni jeszcze za życia swoje ciała instytucjom anatomicznemu.

Lokaj szykanuje... urzędnika ministerstwa.

Powodem mieszkanie.

Jako urzędnik ministerstwa robót publicznych, p. K. dostał przydział pokoju przy t. zw. lokalu służbowym starszego lokaja w Zamku Królewskim w Warszawie. W pokoiku tym zamieszkał razem z rodziną, składającą się z matki, żony i malej córki. Po pewnym czasie, st. lokaj Kosel w Zamku postanowił usunąć go z zajmowanego mieszkania. W tym celu rozpoczął systematyczną akcję szykan, które coraz bardziej się wzmagały, pomimo wielokrotnych napomnień zarządu gmachów reprezentacyjnych, do którego p. K. niejednokrotnie się zwracał.

Po trzymiesięcznej walce, lokaj coraz bardziej pewny siebie, zamknął na dłuższy czas rodzinę K. w mieszkaniu, poczem, pod nieobecność państwa K., nie zwalając na 68-letnią staruszkę matkę i dwuletnie dziecko, począł wyrzucać sprzęty na korytarz. Interwencja mi-

nisterium robót publicznych i zarządu gmachów reprezentacyjnych, celem położenia kresu bezprawia, doprowadziły tylko do ostatecznej pasy starszego lokaja, który wespół z żoną oraz życzliwymi przyjaciółmi p. K., krzyżując: „Nie uznaję żadnych decyzji ministerium! Wszystkich położę trupem”.

Nie lepszy był skutek upomnień bezpośrednie go zwierzchnika starszego lokaja, zarządcy Zamku Królewskiego. Zarządca, wezwawszy lokaja, w obecności p. K., długo mu tłumaczył bezprawność jego postępowania, poczem przysłał mu piśmienne polecenie zaprzestania awantur. — Lecz słowa i papier nie skutkowały. Zwrócono się do policji. Groźba kary administracyjnej trochę poskutkowała, lecz ponieważ p. K. jest niepewnym życia i spokoju, nosi się z zamiarem wystąpienia na drogę sądową, przeciw swemu niespokojnemu współlokatorowi.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 14 stronik druku.

o — SPIJ... — o —

Pamięci W. K.

Spój Dzieleczko. — Na Twą białą trumienkę, gdzie tni kład kwiaty, ja Ci rzucam piosenkę. Niech zapachnie jak one i popłynie za Tobą w zaświaty, prawdziwie, czy wymarzone.

Nie szukałem pod cieplarni szybam roślin białych, jak grobowe ciałny, nie biegalem ucale za kwiatami. Jeno w sercu uderzyłem strumy, jenom zebrał to łzy, co z ocz płyną tym wszystkim co Cię znał, i tym co Cię kochał, i tym oja bój podjąłem głuchy nad tą Twą ostatnią godziną życia, które był życiem przestano, zanim życiem prawdziwym się stało.

Spój Dzieleczko. — Na Twą białą trumienkę, gdzie tni kład kwiaty, ja Ci rzucam piosenkę, niech popłynie za Tobą w zaświaty...

DLACZEGO?

- Doprawdy, że nie pojmuję!...
- Czego?
- Dlaczego panie zaczęły już w czerwcu nosić filcowe i aksamiitne kapelusze... Kiedyż one będą nosiły słomkowe?
- Naturalnie, że w lutym!...
- Ależ to niema sensu!... To jest niehygieniczne, nie celowe...
- A panu to się pewnie zdaje, że parasolka służy do ochrony przed słońcem, a batystowa chusteczka do ochrania nosa!...
- Właściwie to...
- I pan się pewnie dziwi, że kobiety (tuleją się w lipcu futrzanymi „ebolami”, a w mrozy stąpają po śniegu nożkami w płtykach pantofelek i jedwabnych, pajęczych pończoszках?
- Istotnie...
- I pan tego nie rozumie, że to jest właśnie elegancje i modne?
- Ależ dlaczego?...
- Ach! panie, jakże pan nudny z tem swoim: dlaczego?... Doprawdy z panem nie można rozmawiać!...

Mig.

POWRÓT DZIECI Z RABKI. Druga partya dzieci z kolonii leczniczej pod wezwaniem św. Józefa w Rabce powróci do Krakowa dn. 6 września b. r. (we czwartek) pociągami, przybywającymi o godz. 3.30 popołudniu na dworzec główny.

Niejedna panna pozazdrościć jej moze.



Ta oto uroczą artystką z londyńskiego warietu miss Mary Eaton otrzymała w przeciągu tygodnia 28 propozycji małżeńskich!...

W epoce rekordów — to bodaj czy nie jeden najtrudniejszy rekord!...

(1) Z ŻYCIOWYCH TRAGEDYI Anna Turca, lat 34 została przytrzymana, ponieważ porzuciła swę 5 miesięczne dziecko dnia 11 sierpnia b. r. w sienie domu przy ul. Grodzkiej.

(1) ARRESTOWANE ZŁODZIEJA NOŻOWCA. Wład. Górecki, lat 22, został przytrzymanym, gdyż w chwili, gdy go posterunkowy chciał aresztować za usiłowaną kradzież rzucił się na niego, zarzucając mu swoją marynarkę na głowę i chciał go w ten sposób ubezwładnić, tak, że posterunkowy musiał użyć broni w własnej obronie i ciał Góreckiego szła w rękę.

Z kraju.

POLACY GDAŃSZCZANIE! Wełec blizkich wyborów do Sejmu gdańskiego, wzywa się zamieszkałych chwilowo w Polsce obywateli W. M. Gdańska, aby natychmiast zgłosili osobiście lub listownie swe nazwisko, imię, zawód, miejsce pobytu oraz możność ewentualnego wyjazdu na wybory (początek listopada) na Woj. Pomorskie do Okr. Pomorskiego — Zw. Obrony Kresów Zach. w Grudziądzu, Sołna 4/5; na Woj. Poznańskie do Dyr. Zw. Obr. Kresów Zach. w Poznaniu, św. Marcin 40; na Woj. Śląskie do Okr. Śl. Zw. Obr. Kresów Zach. w Katowicach, Andrzeja L. 6; na Warszawę i resztę Polski do Okr. Cent. Zw. Obr. Kresów Zach. w Warszawie, Nowy Świat L. 21.

Uprawnieni do głosowania są bez różnicy płci wszyscy obywatele gdańscy, którzy do dnia wyborów ukończyli 20 rok życia; w dniu tym zamieszkiwali w W. M. Gdańsku i w dniu wyborów są zgłoszeni; do dnia 10 stycznia 1920 r. byli obywatelami Rzeszy niemieckiej. Obowiązkiem narodowym każdego Polaka, będącego obywatelem W. M. Gdańska jest natychmiastowe zgłoszenie się a później czynny udział w wyborach.

Polacy! W Waszym ręku leży los Waszych braci gdańskich! Nie zawiedźcie pokładanego w Was zaufania!

Obrona Waszych najżywniejszych interesów wymaga od Was sumiennego i natychmiastowego zgłoszenia się!

W ZJAZD DELEGATÓW ZW. POLSK. NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECH. odbędzie się 8, 9, 10 i 11 września w sali Tow. Hygienicznego w Warszawie, ul. Karowa 81.

PIENIA WARSZAWSKIE ZDROŻAŁY. Z dniem wczorajszym numer pojedynczy dziennika warszawskiego kosztuje 5000 Mkp.

ZAWODY ZWIĄZKOWE SOKOLSTWA W POLSCE odbędzie się w Toruniu dn. 8 i 9 h. m. W celu umożliwienia zakwaterowania zamieszkowców zawodników i gości uprasza się o bezwzględne telegraficzne zawiadomienie pod adresem: „Komitet Zawodów Sokolich, Toruń, Ratusz”, ile osób przyjdzie do Torunia i możliwości którym pościągami, ile w tej liczbie jest zawodników, a ile zawodniczek.

NIESEZESŁUWY WYPADEK W TATRACH. Dn. 31 ul. m. spadła z Rysów w Tatrach p. S. z Warszawy, która w stanie groźnym przewieziono do szpitala przy Mokotwieckim cku. Przy tej sposobności należy publicznie napomknąć nieludzkie zachowanie się pp. B. z Warszawy, którzy, objętni na niebezpieczny stan p. S., nie chcieli użyć jej swej dorobki, celem przewiezienia rannej do Zakopanego.

DRUGI ZJAZD GEOLOGÓW POLSKICH odbędzie się w Poznaniu, w dn. od 10—14 brn. Pierwszy dzień zjazdu poświęcony będzie odczytom i dyskusjom. W następnych dniach odbędą się wycieczki do jezior w Ludwikowie, do salin w Wapnie, w końcu zaś do Inowrocławia do kopalni soli potasowych.

Od dziś „UCIECHA“, „ZACHĘTA“, „PROMIEŃ“
w kinach **Starowiślna Rynek, Pałac Słpiski Podwałe**

przedstawienia rozpoczynają się w dniu powszednie o godz. 4-ej popołudniu, w niedziele i święta o godz. 3-ej popołudniu.

Omal, że nie straszna katastrofa automobilowa

Kraków, 4 września.

Do czego dochodzi straszne zżyczenie u niektórych zwyrodniałych indywidualów, świadczy wypadek, który zdarzył się znowu na drodze do Zakopanego.

Wczoraj o godz. 9.30 wieczorem wracał p. Lipiński, inżynier z Warszawy, z żoną i córeczką z Zakopanego do Krakowa. Samochód był w pełnym biegu, noc ciemna. Około 18 km. od Młynów, noc ciemna. Około 18 km. od Młynów biegnąc w wsi Tyczyn sofastrzeżł na zasłonicie na drodze, położoną w poprzek obrzynną kręcie. Samochód byłby niechybnie wpadł na belkę. Samochód byłby niechybnie wpadł na belkę na zakręcie, gdyby nie przytomność szofera, który osadził wóz na miejscu, uszkodzając tylko koła samochodu, który z konieczności w poszukiwaniu noclegu powrócił się ze zderzeniowymi pasażerami dalej.

W 15 minut przejeżdżał tą samą drogą od Lubienia d-ca wojsk. san. major Dr Piotrowski, wracając z objazdu służbowego. Złoczyńcy nie-

zadowoleni widocznie, iż ominął ich widok kilku trupów, przeczekałszy, aż zdeformowany wóz inż. Lipińskiego powlecze się dalej, podłożyli też samą belkę w poprzek drogi. I powtórzyła się ta sama historia. Major Piotrowski tylko dzięki swej przytomności uniknął prawie niechybnej śmierci. Belkę przy pomocy szofera stracił w spadzisty rów drogi i ruszył dalej.

Około 2 km. od miejsca wypadku spotkał zdeformowany samochód inż. Lipińskiego, któremu zaproponował miejsce w swym samochodzie i tak doprowadził zdenerwowaną jego rodzinę do Krakowa. Samochód inż. Lipińskiego został na szosie. Wzywamy posterunek policy państwowej w Myślenicach do przeprowadzenia tej sprawie jak energiczniejszego śledztwa. Zamachy takie bowiem stoja na równi z bandytyzmem, a zdenergowane osobniki czhające nocami na widok trupów powinni być bezwarunkowo ujęci i osadzeni w więzieniu.

Ze świata.

ISADORA DUNCAN WRACA DO ROSTY. Isadora Duncan po odbyciu tournée w Ameryce, powróciła do Rosty. „Lzwestia“ dnia 15 sierpnia przynosi szcze gół o jej planach przyszłości. Duncan otrzymała zaproszenia do Hiszpanii, Czechosłowacji, Chin, Japonii. Obecnie odjeżdża na Kaukaz, gdzie zamierza urządzić szereg wieczorów tanecznych.

JOSHIWARA W BERLINIE. Policya berlińska wy kryła w mieszkaniu niejakiej ldy Schulz rodzej Joshiwary, albowiem przebywający w Berlinie Japonczyk w mieszkaniu tem urządził sobie „ogród miłości“.

ZNON KSIĘŻNICZKI DOLARÓW. W Londynie zmarła w 40 roku życia księżniczka Anastazyja, żona ks. Krzysztofa greckiego, zwana „księżniczką dolarów“. Była ona wdową po amerykańskim miliardrze, nazwiskiem Leeds, i wyszła za mąż w roku 1920 we Vevey za młodszego brata króla greckiego Konstantyna I. Pochodziła z niezamożnej rodziny Stewartów z Cleveland. Pierwotnie była stenotypistką u bankiera Leedsa, króla „cynowego“ w tem mieście. Stary Leeds zakochał się na śmierć w biednej urzędniczce i ożenił się z nią. Po jego śmierci odziedziczyła cały jego majątek i wyjechała do Szwajcaryi, gdzie poznała się z grecką rodziną królewską na wygnaniu i pożyczła nawet pieniądze królowi Konstantemu. Flirt z księciem Krzysztofem zakończył się małżeństwem. Był on o parę lat młodszym od swej żony. Po restrylucy w Atenach, wyjechała z mężem do Grecji, skąd potem wyjechała do Londynu.

ZATONIEŻE OKRETU. Niemiecki okręt węglowy Klipfeld, zatonał w drodze z Huli do Bremy. — 41 ludzi załogi zatonało.

KATASTROFA W ANGIELSKIEJ KOPALNI WĘGLA. W czasie wybuchu w kopalni kolo Gessneck, zabitych zostało 28 górników.

ŚLUB. W dniu wczorajszym o godzinie 8-mej rano pobłogosławiony został w kościele św. Anny związek małżeński p. Heleny Midowiczewicz z p. Bronisław Winiarzem, dyrektorem Ziemińskiego Banku Kredytowego.

REFORMA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO przez adwokata Dra Zygmunta Mandla omawia problem rozwodn (separacy) i ślubów cywilnych według prawa trójdziałowego. Do nabycia w księgarniach. 2966

60,000.000

za 1 karat brylantów, płacimy również najwyższe ceny za złoto, srebro i różne biżuterie. Firma: FEIGENBRUM I FUTTERWEIT dawniej KRINGEL

Kraków, ulica Grodzka 29. Szacuje się darmo.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

PO WCZORAJSZYM SUKCESIE „ZABUSI“, teatr „Bagatela“ powtarza tę sztukę we wtorek, środe, czwartek, b. t. — Powodzenie dzięki wytrwałej reżysercy p. Noskowskiego oraz grze artystów pp. Modzelewskiej, Ordynskiej, Szagne i Andruszewskiej, Słoneckiej - Rygierej, Wernicz, Noskowskiego, Wesolskiego i Złuckiego zapewnione.

ABONAMENTY NA STAŁE REZERWOWANIE MIEJSO W SEZONIE 1923/4 wydaje kancelarya teatru „Bagatela“ codziennie od godziny 11 do 1 i od 5 do 7 wieczorem.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR „BAGATELA“.

Wtorek: „Zabusia“.
Środa: „Zabusia“.
Czwartek: „Zabusia“.

TRZY POKOJE z komfortem poszukiwane. Zgłoszenia tylko osobiste do firmy „Świat Filatelistyczny“, Spółka z ogr. odp. w Krakowie, plac W.W. Świętych L. 1, I. p. 2970

KURYER SPORTOWY.

WYŚCIGI CYKLISTÓW.

Warszawa. (PAT) Wyścigi cyklistów. Bieg 1000 metrów, pierwszy Stankiewicz, Warszawa, drugi Bellivier, Paryż. Bieg 3000 metrów, pierwszy Stankiewicz, Warszawa, drugi Langie, Warszawa, trzeci Bellivier, Paryż. Najlepszy czas 4 min. 30 sek.

ZAWODY W WIEDNIU.
Wiedeń. (PAT) Sportklub—Rapid 2:2, Stovan—W. A. F. 2:1, Amatorzy—Simmering 3:1, Wacker—Ostmark 4:1, Admira—Herta 4:1.

ZAWODY W LONDYNIE.
Londyn. (PAT) Dziesięć zawodów nie przyniosły znaczniejszych zmian w dotychczasowym stanie rozgrywek. Chelsea—Blackbourne Rovers 2:0, Sheffield United—Manchester City 3:0, Breston Northend—Totenham Hotspur 2:2, Nottingham—Ewerton 1:0, Bolton Wanderers—Cardiff City 2:2, Bournley—Notts County 1:0, Liverpool—West Bronwich Albion 0:0, New Castle United—Arsenal 1:0, Aston Villa—Birmingham 0:0, Middlesbrough—Huddersfield 2:0, Sunderland—Westham United 1:0.

Zapisujcie się na członków Pogotowia --- i plaćcie!!

Kuryer handlowo-przemysłowy.

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

Kraków, 4 września.
(stm.) Nastroj ogólny dzisiejszej giełdy papierów wartościowych był „mocny“ — z przeszłości. Sytuację ogólną można tak scharakteryzować, że więcej jest chęci kupna, niż gotówki. Wszystkie czynniki zwykle działają, haussa jest przewidywana. Warszawa już użytkuje, a jednak brak wolnych kapitałów hamuje rozpęd. To też dyskontując tendencję zwykłą, a omijając w ten sposób brak gotówki, robiono więcej transakcy na „medio“ lub na koniec września. Ograniczenie pędu zwykłego tem się także zaznaczyło, że „typowano“ tylko niektóre papiery, jak Zieleniewski, silnie Chodorow (1.800.000 medio), a z lejszych Strug, który, systematycznie i niestrudzenie idąc w górę, jako wciąż jeszcze niedoceniony, osiągnął kurs 260.000. Pozatem typowano akcy bankowe, poszukując Ziemińskiego, Kredytowego, Komercyjnego, Przemysłowego; — akcyami bankowemi robiono transakcy na tysiące sztuk.
Na pogiędzie wciąż prym trzymają Gazy (6 1/2 miliona per cassa, 8 na medio), Jaworzna większa podaż niż popyt, Chybi silne, poszukiwana Huta szkła po 220.000 bez towaru. Naogół także więcej chęci kupna, niż sprzedaży.

Woina w państwie owadów.



(1) Liczba gatunków owadów szkodliwych dla ludzkiego gospodarstwa jest tak niezmierna, że człowiek nie uchroniłby swych pól od zniszczenia, gdyby mu nie przychodziły w pomoc same owady. Ten świat zwierzęcy, ich walki, i dramaty i tragedye mało jeszcze są znane uczniom. Jednym z tych badaczy jest p. Pierre, członek towarzystwa entomologicznego francuskiego, z którego prac podajemy kilka ilustracy i faktów.
Figura 1) przedstawia nam muchę zwaną azyl w walce z motylem. Azyle są zawziętymi wrogami tych owadów, tak szkodliwych w stanie przeobrażania się na gasienicę. One je chwytają w pełnym locie przebijają trąbą i ssą z nich wszelkie soki.
Podobne obyczaje mają owady, które widzimy na ryc. 3, zwane empisanami. Są one mniejsze niż azyle, ale bardzo silne i niszczą zawzięcie wielkie ilości polnych i leśnych szkodników.
Ciekawy obraz przedstawia nam rycina 2. Duży worek wiszący na gałęzi — to kokon jakiegoś motyla. Z kokona tego wydobły się właśnie dwie muchy z gatunku tachinars. Cóż one tam robiły? Jaja ich zostały zniszczone na ciele żywej gasienicy, jak przedstawia 4 ryc.) larwy ich, wykluwszy się, doszły się do wnętrza gasienicy, gdzie się rozwiniły w dojrzale owady, żywiąc się częściami nieistotnem gasienicy, tak że ta mogła się objeć w szate kokona, niewiele tracąc ze swej żywotności. Dopiero po wyjściu pasozyta — gasienica gnie.

Placono w Krakowie za

Dolary (czeki)	260.000—259.000
Funty szterlingi (czeki)	1,190.000
Floreny holend. (czeki)	---
Franki francuskie	14450
" belgijskie	---
" szwajcarskie (czeki)	47.000—46.800
Liry włoskie	---
Marki niemieckie	---
Korony austriackie (czeki)	3:68
" czeskie (czeki)	7825—7650
" węgierskie	---
Leje rumuńskie	---

0.000050, Holandya 218, Nowy Jork 554 i 1/4, Londyn 25.19, Paryż 31.40, Medyanol 23.60, Praga 16.40, Budapeszt 0.03 i 1/8, Bukareszt 2.52, Belgrad 5.90, Sofia 5.20, Warszawa 0.0023, Wiedeń i austr. korona stemplowana 0.0078.

Przemysł chemiczny na Targach Wschodnich.

Spółka akcyjna „Krakus” Zjednoczone Fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie wystawi na Targach Wschodnich wyroby swego działu chemicznego, obejmującego **fabrykę potażu**. Jak wiadomo, posiada Spółka akcyjna „Krakus” ołok fabryki wódek i likierów i rafinerii spirytusu, połączonej z wolnym składem, — własną gorzelnię przemysłową.

W gorzelnii przemysłowej przerabia się melasę na spirytus. Wywary melasy przepala Spółka w specjalnych na ten cel urządzonych piecach, na węgiew potasowy, który następnie poddaje się rafinowaniu i przeróbce na potaż.

Fabryka potażu obejmuje dwa wielkie zabudowania fabryczne. W jednym mieszczą się piece, służące do przepalania wywarów melasowych na węgiew potasowy, w drugim rafineria potażu. Urządzenia maszynowe w tym dziale przemysłu czynią zadłość wszelkim wymogom nowoczesnej techniki i wzorują się na pierwszorzędnych urządzeniach tego rodzaju zagranicą.

Rządzie Zawiadawczej i Dyrekcji Spółki należy się uznanie, że w dzisiejszych tak trudnych warunkach na rynku kredytowym i finansowym, potrafiła miliardowym kosztem pówołać do życia nową placówkę przemysłową.

Fabryka potażu Spółki akcyjnej „Krakus” jest obecnie jedyną w Polsce, a jej produkty stanowią cenny artykuł, mający zastosowanie w rolnictwie i przemyśle.

Jeśli się zważy, że Polska wydawała dotąd na potaż, sprowadzany z zagranicy kilkanaście miliardów rocznie, widzimy, że nowa placówka przemysłowa, stworzona przez Spółkę, wypełnia znaczącą lukę w uprzemysłowieniu kraju i jako taka ma doniosłe znaczenie gospodarczo-społeczne, świadczące zarazem chlubnie o inicjatywie założycieli.

Nie od rzeczy będzie zauważyć, że Spółka rozporządza dzisiaj znaczącym zapasem (około 60 wagonów) węgla potasowego, wypalonego w swoich piecach z którego otrzymuje około 30 wagonów czystego potażu, przedstawiającego wartość ponad 10 miliardów Mkp.

Z powodu trudności technicznych ukażą się ekspozycje fabryki potażu S. A. „Krakus” na Targach Wschodnich dopiero około 15 b. m.

URZĄD POCZTOWY TARGÓW WSCHODNICH.

Dyrekcja pocztowy zarządziła otwarcie Urzędu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego przez czas trwania III Targów Wschodnich od dnia 3-go września na placu powystawowym w ubikacjach

na ten cel wydzielonych w budynku administracyjnym T. W.

W dziale pocztowym załatwiane będzie nadawanie wszelkiego rodzaju przesyłek tak pocztą listową jak i wozową, w dziale telegraficznym, przyjmowanie i doręczanie depesz, w dziale telefonicznym, przeprowadzenie rozmów miastowych i między miastowych. Służbę oddawczą, t. j. doręczanie przesyłek pocztą listową, pieniężną i paczkowej dla okręgu doroczeń Urząd Pocztowy Lwów, Targi Wschodnie — uskuteczniać będzie Urząd Pocztowy Lwów 1.

Z powodu szczupłości lokalu nie będzie uruchomiona aparatura służba telegraficzna i telegrafny nadane na Targach Wschodnich, względnie nadchodzące dla Targów Wschodnich będą w godzinnych odstępach czasu odosobnione osobnym postaniem do Centrali telegraficznej Lwów 1, względnie stamtąd przynieszone.

ZASWIADCZENIA WALUTOWE PRZYZKORNIENIE ZAGRANICZNYM. Dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku, stosownie do instrukcji o wprowadzeniu przymusu inkasowania należności zagranicznych za wywiezione towary ogłoszonej w „Monitorach Polskich” Nr. 142 i 145 br. komunikuje, że nadawca chcąc eksportować towar za granicę lub do obszaru W. M. Gdańska, obowiązany jest zapłacić się w wymagane zaświadczenia walutowe. Zaświadczenia takie wystawiają Polskie Krajowe Kasy Pocztkowe na wszelkie towary, na każdą przesyłkę oddzielnie, zaś przy przesyłkach materiałowych drzewnych, węgla kamiennego oraz przetworów ropy naftowej t. zw. zaświadczenia zamowe, t. j. na większą ilość wagonów. Nadawca winien zaświadczenia te dostawić bezpośrednio zagranicznemu urzędowi celnemu, a na towar nadane do przewozu do — M. Gdańska, kontrolerom skarbowym w Tczewie, w Starej Pile, w Skarszewach lub w Gdyni stosownie do zamierzonego kierunku wysłania przesyłki do Gdańska. W końcu nadmienia Dyrekcja kolejowa, że nadawca względnie odbiorca odpowiada wobec kolei za wszelkie straty, jak np. za postojowe i składowe, wynikające z braku lub mylnego skierowania tych zaświadczeń do niewłaściwych kontroli skarbowych, względnie urzędów celnych.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-RUMUŃSKIE. Kierownictwo nieustająco wystawia wzmór i próbkę polskiego przemysłu w Czerniowcach donosi, że praca propagandystyczna T. II. na terenie Rumunii jest w pełnym toku. Wszystkie Izby Handlowe okazują wielkie zainteresowanie pracą i rozwojem T. II. Na zjeździe drobnych przemysłowców i kupców rumuńskich, który odbył się niedawno w Hermanstademie, a który reprezentował przeszło 2000 rumuńskich przemysłowców wygłosił członek czerniowieckiej Izby Handlowej p. Ohmann referat o znaczeniu T. II. dla stosunków Rumunii z Polską. Izba Handlowa czerniowiecka wysłała na otwarcie tegorocznych Targów delegację złożoną z kilku najwybitniejszych swoich członków.

OTWARCIE TARGÓW WIEDEŃSKICH. Wczoraj zostały otwarte V Targi wiedeńskie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Waluty. Dolary Stanów zjednoczonych 249.000, franki francuskie 14.175.

Akcyje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 295—300—320. Bank zw. sp. zarobk. Poznań 600—640—625, Cegielski 180—167½—170, Parowozowy 155—140—150, Polska nafta 125, TPG. 650, Pocisk 190—230, Zieloniewski 2.200—2.150—2.200, Chodorow 1.500—1.400—1.475, Trzebinia 290, Polski przemysł naftowy 800.

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurich. (PAT.) Zamknięcie giełdy. — Berlin

W Tokio zginęło 100.000 ludzi.

Miasta zniszczone trząsieniem ziemi i zalane wodą. — Arsenal w Tokio wyleciał w powietrze. — W Tokio stan wyjątkowy.

Szanghai. (PAT.) W Tokio zginęło 100.000 ludzi.

Yokohama. (PAT.) Arsenal w Tokio wyleciał

w powietrze. Zginęło przy tem kilka tysięcy ludzi. Miasto Atama jest zniszczone. Jest około 7.000 zabitych. Miasto Ito zostało zniszczone

przez fale morskie. W Sasako zawalił się tunel grzebiący w gruzach 600 ludzi. W Tokio ogłoszono stan wyjątkowy.

P. Nosowicz mianowany min. Kolei.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.) Dowiadując się, że w poniedziałek podpisana została nominacja p. Nosowicza prezesa katowickiej dyrekcji kolejowej na min. kolei.

Zaprzysiężenie nowych ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.) W poniedziałek w godzinach porannych nowomianowani ministrowie zdłożyli przysięgę służbową na ręce prezydenta Rzeczypospolitej w Belwederze, a między 11 a 12 w południe przyjęli urządowanie od swych poprzedników. Przy przejęciu urzędowania nowi ministrowie wygłosili stosowne przemówienia do zgromadzonych urzędników ministerstwa.

Konferencja min. Smólskiego z prem. Witosem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.) Minister pracy i opieki społecznej Smólski odbył dziś dłuższą konferencję z prezesem rady ministrów Witosem.

Ministrowie na otwarciu „Targów Wschodnich”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.) Na otwarcie Targów Wschodnich wyjeżdżają do Lwowa z ramienia rządu minister handlu i przemysłu Szysłowski oraz minister skarbu Kucharski. Minister skarbu ma zamiar wygłosić tam wobec przedstawicieli przemysłu i handlu zasadniczy program swej pracy skarbowej.

Program prac Sejmu i Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Wir.) Marszałek Sejmu Rataj odbył dziś konferencję z przedstawicielami klubów P. P. S. Niedziałkowskim, Pączkiem i Piotrowskim, przedstawicielem koła żydowskiego Reichem i koła ukraińskiego Taraszkiewiczem.

Na podstawie rozmów dzisiejszych i poprzednio już odbytych z przedstawicielami klubów mojemu nie zostanie zwolniony przed 1 października. Dopiero między 1 a 3 października zwolniony zostanie konwent seniorów, który wyzna-

czy dokładną datę zwolnienia Sejmu. W poprzednich dniach października rozpocznie obrady sejmowa komisja rolno ewentualnie komisja budżetowa, ta ostatnia dla załatwienia projektów ustaw dotyczących uposażenia urzędników i wojskowych oraz zaopatrzenia emerytów. Co do wspomnianych projektów senat jak wiadomo zapronował zmiany, które będą przedmiotem narad podkomisji senackich a następnie pójdą na plenum senatu. Plenum senatu ma być zwolniane na 24 bu.

Preliminarz budżetowy na r. 1924 będzie przedłożony Sejmowi w październiku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.) W niedziele i poniedziałek konferował p. marszałek Sejmu Rataj z prezesem rady ministrów Witosem i ministrem skarbu Kucharskim. Tak od premiera, jak i ministra skarbu uzyskał p. marszałek stanowcze zapewnienie, iż preliminarz budżetowy na rok 1924 przedłożony zostanie Sejmowi w październiku, w terminie ustalonym przez konstytucję.

Skarb czyni tylko niezbędne do życia wydatki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Wir.) Okręgową dyrekcja robót publicznych w Warszawie, zwróciła się marszałka Rataja z propozycją, ażeby do budżetu na rok 1924 wstawiono pozycję na potrzeby budowy gmachu sejmowego 20 milionów złotych, na budowę kościoła Opactwa 15 milionów złotych i na dom ludowy Rzeczypospolitej 3 miliony złotych. Marszałek Rataj odpowiedział, że propozycję tej nie może aprobować, gdyż ze względu oszczędnościowych, budżet na rok 1924 powinien obejmować pozycje wyłącznie dla życia niezbędne. Zauważyć należy, że zarówno projekt budowy kościoła Opactwa, jak i domu ludowego, opiera się na uchwaleniu, jaką Sejm ustawodawczy powziął z okazji uchwalenia konstytucji.

Wyjazd marsz. Rataja.

Warszawa, 3 września. (Wir.) Marszałek Sejmu Rataj wyjechał gdzieś wieczorem na kilkutygodniowy pobyt do Krynicy, gdzie odbędzie rekonwalescencję. Urządowanie w miejsce marszałka Rataja objął Dr Zygmunt Seyda.

Przed przyjazdem kanclerza Austrii do Polski

Poseł Lasocki u prez. min. Witosa. — Konferencja z Posłem Austrii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.). Prezydent Rady ministrów Witosa przyjął na dłuższym posłuchaniu posła nadzwyczajnego i upelnomocnionego ministra państwa nadzwyczajnego w Wiedniu, Zygmunta Labezyzopolite polskiej w Wiedniu, Zygmunta Labezyzopolite, z którym omawiał szczegóły polityki kanclerskiej, z którym omawiał szczegóły polityki kanclerskiej w tej samej sprawie w ubiegłą sobotę konferował w tej samej sprawie i upelnomocnionym ministrem republiki austriackiej w Warszawie Posłem. Konferencja Sejmowi towarzyszyć będzie w jego podróży do Warszawy austriacki minister spraw zagranicznych Grünberger. Pobyt kanclerza w Warszawie potrwa trzy dni t. j. do 19 września włącznie.

Poseł Władysław Skrzyński u premiera Witosa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.). Do Warszawy przybył nadzwyczajny poseł i upelnomocniony minister Rzeczypospolitej polskiej przy Watykanie Władysław Skrzyński. Poseł Skrzyński przyjeżdża dzisiaj na dłuższym posłuchaniu przez prezesa Rady ministrów Witosa, któremu złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej w Watykanie.

Spokój na Korfu.

Paryż. (PAT) Z Korfu donoszą, że władze muncypalne greckie, jak również i miejscowa policja zgłosiła gotowość pełnienia w dalszym ciągu swych obowiązków pod rozkazami władz okupacyjnych włoskich.

Sily włoskie na Korfu.

Londyn (PAT). Reuter. „Daily Mail“ donosi z Aten, że ogólna liczba wojsk włoskich na Korfu wynosi 15 do 20 tysięcy żołnierzy, 4 pancerniki i około 10 lekkich okrętów.

Ruch okrętów między Włochami a Grecją wstrzymany.

Ateny. (PAT) Włochski admirał Fallini zakazał przejazdów greckim okrętom przez cieśninę Otranta. Cztery greckie parowce zostały zatrzymane w portach włoskich. Ruch okrętowy z Włochami został wstrzymany, jakkolwiek Grecy pozwalają wszystkim okrętom włoskim zawijać do portów w Grecji. Włoska łódź pływająca zajęła grecki parowiec Georgio w cieśninie Korfu.

Panika w Atenach.

Rzym. (AW) Według nadeszłych tu z Aten wiadomości, w stolicy Grecji zapanała wprost panika. Rada ministrów odbyła posiedzenie bez przerwy. Ultimatum włoskie badano w nader podnieconym nastroju, a odpowiedź na nie zredagował minister spraw zagranicznych. Szczególnie jednak obawia się rząd wpływu ostatnich wydarzeń na rozwój stosunków wewnętrzych. Stanowisko obecnego gabinetu jest poważnie zachwiane, a można powiedzieć już nie do utrzymania. Pomimo nader ostrej cenzury, jaką zawieszono nad prasą, nie brak pism, które wyraźnie obciążają rząd odpowiedzialnością za rozwój wypadków i domagają się wręcz jego ustąpienia. W mieście panuje silne wzburzenie. Grecka waluta doznała poważnego spadku, co przyczyniło się do runu na banki, gdzie szybko wycofuje się wkłady i poczynione oszczędności.

Wymiana jeńców Polski i Litwy.

Genewa. (PAT) W wyniku narad odbytych w siedzibie międzynarodowego Czerw. Krzyża przy udziale delegacji polskiej pod przewodnictwem rosla Modzelewskiego ustalone zostało przez wymianę list między delegatem polskiego Czerwonego Krzyża Zaborowskim, a delegatem litewskiego Czerwonego Krzyża Słupasem, że

w miejscowości Giepliszki na szosie Kalwarya-Suwałki nastąpi wymiana 25 funkcjonariuszy straży granicznej polskiej na tyluż jeńców, wziętych do niewoli w czasie zajmowania przez Polskę pasa neutralnego. Data wymiany ustalona zostanie po porozumieniu z rządem polskim.

Grecja ucieka się pod opiekę Rady Ligi Narodów.

Wiedeń. (PAT) „Der Morgen“ donosi z Aten: Gabinet grecki postanowił na nadzwyczajnym posiedzeniu na razie przedłożyć sprawę konfliktu z Włochami Radzie Ligi Narodów. Gdyby Rada Ligi Narodów nie była w możności użyczenia skutecznej obrony

suwerenności greckiej, wówczas Grecja musiałaby odprzeć atak siłą zbrojną. Rząd polski Venizeloso- wi, aby pojechał do Paryża i wszedł tam w porozumienie z konferencją ambasadorów.

Włochy odmawiają Lidze Narodów prawa rozstrząsania sporu z Grecją.

Rzym. (PAT) Agencja Stefani donosi: Zdaniem dzienników rząd włoski jest zupełnie zdecydowany podtrzymać nadal swą opinię, że Liga Narodów nie może być kompetentną dla sąższenia konfliktu włosko-greckiego w chwili, gdy chodzi o sprawy honoru i godności narodo-

wej, oraz kwestje życia obywateli. Zdaje się, że rząd włoski w razie nieprzyjęcia przez Ligę Narodów tego jego punktu widzenia nie sprzeciwiłaby się powierzeniu rozpatrzenia kwestji kompetencji przez międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze.

Grecja podda się każdej decyzji Rady Ambasadorów.

Ateny. (PAT) Odpowiedź grecka na notę konferencji ambasadorów zawiera propozycję, aby międzynarodowa komisja przeprowadziła śledztwo dla wy-

jaśnienia sprawy odpowiedzialności, oraz oświadcza, że Grecja przyjmie każdą decyzję konferencji ambasadorów.

Co nakazuje Jugosławii ostrożność? Włosi umacniają i zbroją Riekę.

Grac. (AW) „Tagenpost“ donosi z Belgradu, że konflikt włosko-grecki, oddziałal też pośrednio i na stosunki włosko-jugosłowiańskie. Mianowicie, zdaniem kół miarodajnych, rząd włoski zajmuje, mniej lub więcej nieprzyjemne stanowisko i względem Jugosławii. Według wiadomości nadeszłych ostatnio do Belgradu, flota włoska w Poli otrzymała rozkaz odprężenia w stronę Rieki i Dalmacji. Prócz tego Włochy wysłały do Rieki 75 wagonów amunicji i artylerji górskiej, w tym samym kierunku. Wszystko to narzuca ostrożność Jugosławii.

misja paryteyczna dla sprawy Rieki, zakończyła swe obrady. Obie delegacje uwzględniły swoje poglądy co do formy układu w tej sprawie, zobowiązując się przy tem do ścisłego milczenia. Projekt układu zostanie następnie przedłożony zainteresowanym rządóm.

Co się tyczy Jugosławii, to odpowiedź ma nadejść w przeciągu piętnastu dni. Jak słychać, projekt kompromisowy reguluje całą sprawę po myśli ostatnich propozycji włoskich. Delegacja włoska dała też wyraźnie do poznania, że jej rząd nie ma zamiaru wdawać się w dalszą na ten temat dyskusję, domagając się, by układ wszedł w życie już z dniem 15 września. W przeciwnym wypadku Jugosławia stanie wobec całkiem zmiennej sytuacji.

Układ w sprawie Rieki zawarty.

Rzym. (AW) Według ostatnich informacji, ko-

Anglia i Francja nie podejmą na razie żadnych kroków w sprawie konfliktu włosko-greckiego o wysadzenie wojsk włoskich w Albanii powodem wojny dla Jugosławii. Stanowisko Węgier.

Londyn, 8 września. (U). Jako pierwszy ewentualny krok Ligi Narodów w razie, gdyby Włochy odrzuciły interwencję Ligi Narodów, wymieniają blokadę podporządkowaną przeciwko Włochom.

W oczekiwaniu akcyi Ligi Narodów zgodzili się Anglia i Francja na to, żeby na razie nie podejmować żadnych kroków, ani na konferencji ambasadorów, ani też wspólnego kroku w Rzymie, Londynie i Paryżu starając się powstrzymać Węgry, państwa bałkańskie i Turcyę od jakichś nierozważnych kroków, któreby mogły wywołać zawiłania wojenne. W miarodajnych kołach angielskich nie ludzą się co do tego, że usiłowania będą miały tylko wtedy sukces, jeżeli Włochy nie rozszerzą dalej swych akcyi.

Jak słychać Jugosławia przez swego dyplomaty- cznego zastępcę dala do poznania zagranicy, że będzie uważała za casus belli, jeżeli Włochy wysadzą wojska w Albanii, Jugosławia nie będzie też w możności tolerować dłuższego obsadzenia Korfu i wysp sąsiednich.

działają zaprzytywanie Jugosławii. Rząd węgierski miał podobno oświadczyć dyploma- tom Ententy, że jeżeli Jugosławia będzie popiera- ła Grecję przeciw Włochom, wówczas rząd węgier- ski nie będzie mógł dać żadnej gwarancji, żeby mógł opomóc ruch ludowy na Węgrzech, skiero- wany przeciwko Jugosławii. Co do tego ostatniego twierdzenia zapewnia węgierskie poselstwo we Wiedniu, że wiadomość londyńska jest nieprawdziwa.

Obsadzenie Korfu nie będzie powodem do wojny.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“). Wiedeń, 8 września. (U). „Neus Wiener Tageblatt“ ogłasza rozmowę z przedstawicielem rządu włoskie- go we Wiedniu, który powiedział, że obsadzenie Korfu nie będzie powodem do wojny. O wojnie przeciw Grecji nie myśli nikt we Włoszech. Skoro tylko rząd grecki spełni oświadczenie moralne i mate- ryjalne na rzecz Włoch, będzie polityczna Korfu próżniona.

Wyjaśnienie marszałka Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.). Dowiadujemy się, że marszałek Sejmu we wczorajszym rozmowie z posłem Niedziałkowskim P. P. S. oświadczył stanowczo, iż wiadomości, jakoby w sobotniej rozmowie z posłem Drem Polakiewiczem (grupa Dabstego), podno- sił konstytucyjne wątpliwości co do nieetykietności poselskiej w czasie przerw międzyposejskich, opiera się na całkowitem nieporozumieniu.

Zjazd Chrześcijańskiej Demokracji. Wyraził on zaufanie klubowi poselskiemu Ch.-D. i rządowi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.). W ubiegłą niedzie- łą obradował w Poznaniu wojewódzki zjazd delega- tów powiatowych organizacyi stronnictwa chrześciań- sko-demokratycznego. W obradach zjazdu brali udział minister sprawiedliwości Nowodworski, senator A- damski, posłowie ksiądz Kaczyński i Marciniak, oraz redaktorowie wszystkich pism stronnictwa. Minister Nowodworski wygłosił referat o sytuacji politycznej i o pracach rządu, senator ksiądz Adamski o pra- cach nad poprawą skarbu państwa. Po wysłuchaniu wszystkich wygłoszonych referatów, zjazd uchwalił całkowitą aprobatę dla obecnej polityki stronnictwa, oraz dla obecnego rządu.

Warunki przyjęcia emigrantów polskich w Ameryce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 września. (Szcz.). Do Warszawy po- wrócił w tych dniach z podróży do Stanów Zjedno- czonych naczelnik wydziału przydzium Rady mini- strów Dr A. Pawlikiewicz, który badał w kilku por- tach europejskich, oraz w porcie nowojorskim wa- runki przewozu i przyjęcia w Stanach Zjedno- czonych emigrantów polskich. Na ogół Dr Pawlikiewicz stwierdził, że warunki przejazdu emigrantów i prze- jęcia w porcie nowojorskim uległy bezwzględnej poprawie i całkowicie odpowiadają wymaganiom rządu polskiego.

FABRYKA CHEMICZNO-KOSMETYCZNA

AGATOS

w Gródku Jagiellońskim, telefon Nr 6,
we Lwowie, ul. Leona Sapiehy L. 87.Polecia: Wody Kieleskie Kwiatowe,
Perfumy, Pasty do zębów,
Kremy twarzowe, Pudry i t. p.WSZĘDZIE DO NABYCIA.
Wystawia na „III Targach Wschodnich”
Pawilon 10. S. II, miejsce 1042 b. 2355

Sporysz

(mącznicę) 2426

kupuje w każdej ilości po
najwyższych cenach

„ROZWOZ”

Towarzystwo handlowe
w Krakowie, Lubież 9
Telefon Nr 3519.

MASZYNY do PISANIA

światowej sławy 1557

Ideal

już nadeszły i są do nabycia
W. Keyha, ul. Floryańska 3.

Rok zał. 1863. Telef. 4740

Meble stylowe

„luksusowe

2184 „biurowe

S. MANNE

Kraków, Szpitalna 6.

HANDLOWCA

z branży żelaznej

przyjmie zaraz A. M.
Kierski Ska z ogr. odpow.
Lwów, Kopernika 4. 2389

Szybko i pewnie

wyucze każdego listownie: Buchalterji, stenografii, korespondencji i t. d. Po ukończeniu świadectwo. Proszpekt 1030
marok 1861

Kons. Kuraj Handlowo

S. KARITANA w Przemysłu.

ZGUBIONA legitymacja urzędowa, wydana przez Komendę Policji Państwowej VII-mego Okręgu do L. 2161 b/1921 na nazwisko Józefa Kostockiego, wrynowy Pol. Państw. w Krakowie, ulewaniusia się. 7152

KRÓL Stanisław, Jaworzno, powiat Chrzanów, urodzony Tymowa powiat Brzesko ulewaniusia papiery wojskowe aserenturkowe z roku 1922. Rok urodzenia 1886. — 7145

DZIERŻAWY majątku ziemskiego z inwentarzem poszukuję. Zgłoszenia z podaniem warunków — Antoni Grabowski, Bliżyce, poczta Lelów. 7150

ZGUBIONA książka wojskowa na nazwisko Kowalik Andrzej, wystawione PKU. Kraków, ulewaniusia. 7149

CUNARD LINE

Kraków,
ul. Szpitalna 30
(Hotel Pollera).

LINJA KUNARD

Kraków,
ul. Szpitalna 30
(Hotel Pollera).

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla chcących wjechać do
AMERYKI i KANADY
5 dni! Podróż przez Ocean 5 dni!

Liczba emigrantów do Ameryki została przez ustawy amerykańskie ograniczoną i tylko pewna ilość osób będzie mogła jeszcze tego roku wyjechać z Polski do Ameryki Północnej.

Wyżej wymieniona LINJA KUNARD czyni wszelkie możliwe starania, by jej pasażerowie jeszcze w tym roku najwygodniejszą i najkrótszą drogą w najbliższym czasie do Ameryki wyjechali.

Reemigranci! to znaczy tacy, którzy wrócili z Ameryki do Polski w latach 1919, 1920, 1921, 1922 i 1923 i posiadają stare paszporty wydane przez Konsulaty Polskie w Ameryce lub inny dokument stwierdzający ich pobyt w Ameryce — oraz tacy, którzy wrócili z Ameryki przed wojną i posiadają jakiegokolwiek zaświadczenie, że przebywali w Ameryce, będą mogli w najbliższym czasie powrócić do Ameryki, o ile się zgłoszą w najkrótszym czasie w naszym biurze przy ul. Szpitalnej 30 osobiście lub pisemnie z wyżej wymienionymi dokumentami.**Emigranci,** a więc ci, którzy w Ameryce jeszcze nie byli a posiadają affidavity od w Ameryce, winni również w najbliższym czasie u nas się zgłosić, celem poczynienia odpowiednich kroków dla umożliwienia im wyjazdu w możliwie najkrótszym czasie.

Nasza liczna flota składająca się z największych i najszybszych okrętów na świecie jak np. BERENGARIA, AQUITANIA, MAGRETANIA itd. o pojemności zwyż 30.000 ton posiada dla pasażerów 3-ciej klasy wygodne kajuty na 2, 4 i 6 osób, znakomity wikt i dobrą obsługę.

Nasze okręty odchodzą prawie codziennie z portów GDAŃSKA, CHERBOURQA, ROTTERDAMU itd. Podróż przez Ocean 5 dni.

Podróż do Warszawy niepotrzebna. Zwracajcie się z zaufaniem do:

LINJI KUNARD
Kraków, ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

Proszę uważać na nasz adres: Ulica Szpitalna 30 (w Hotelu Pollera).

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

TEHATE

Towarzystwa dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że na mocy uchwały zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 26 maja 1923 r. i postanowienia pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 10 sierpnia 1923 r. (Monitor Polski Nr 195 z d. 29 sierpnia b. r.) powiększa się kapitał zakładowy Spółki o 240,000.000 — Mkp. do ogólnej sumy

300,000.000 — Mkp.

drogą emisji 240.000 sztuk akcji na okaziciela opiewających (III emisja), wartości nominalnej po 1000 — Mkp. każda na warunkach następujących:

1) Pierwszeństwo do nabycia 120.000 sztuk akcji nowej III emisji służy właścicielom akcji I i II emisji w stosunku: na każde dwie akcje poprzednich emisji trzy akcje nowe po 4000 — Mkp. za sztukę oraz jedna akcja nowa po 6000 — Mkp. za sztukę.

2) Akcje nierozbrane przez akcjonariuszów w myśl p. 1 oraz pozostałe 120.000 sztuk akcji będą przydzielone dotychczasowym akcjonariuszom według uznania Rady Nadzorczej po cenie nie niższej od 10.000 Mkp. za akcję.

3) Pod względem udziału w zyskach i praw przysługujących akcjonariuszom akcje III emisji będą zrównane z akcjami poprzednich emisji z chwilą wpisania podwyższenia kapitału do rejestru handlowego, z prawem do dywidendy od dnia 1 lipca 1923.

Stosownie do powyższego wzywa Zarząd Towarzystwa pp. Akcjonariuszy pragnących wykonać prawo poboru (p. 1) akcji III emisji, ażeby w terminie do dnia 1 października 1923 wpłacili do Kasy Spółki w Zarządzie Głównym w Warszawie lub do Kas Oddziałów Spółki w Krakowie, Lwowie, Borysławiu lub Krośnie należność za akcje, przedstawiając równocześnie do ostepmowania swoje akcje I i II emisji. Akcjonariusze, którzy już należność za przypadające im akcje III emisji wpłacili do Banku Małopolskiego lub jednej z kas Spółki, przedstawiają równocześnie z akcjami składanymi do ostepmowania pokwitowanie Banku lub Kasy Spółki na złożoną kwotę.

Akcjonariusze, którzy nie skorzystali z powyższego prawa w terminie wskazanym tracą to prawo. Zaświadczenia tymczasowe na akcje będą wydawane przez Zarząd Główny w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 5, który również dokonywać będzie wymiany zaświadczeń tymczasowych na akcje oryginalne po ich wydrukowaniu.

